Nr. 79. Lwów, Poniedziałek dnia 4. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonparell) 6 Mk. „Nadesłane“ i „Nekrologi“ 18 Mk., na 1. kolumnie 50 Mk., przed kroniką 36 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 3 Mk.
Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowskie) za 1 wiersz nonp. 8 Mk. Nadesłane i nekrolog 24 Mk., na 1. kolumnie 80 Mk., przed kroniką 50 Mk., po kronice i komunikaty 40 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 3 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego“.
Ogłoszenia na niedz. i święta o 50% droże. (Numery „Kurjera Lwowskiego“ są antidatowane).

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.“ ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Śląsk Górny przed Radą Najwyższą.

Jeszcze dnia 21 marca pisał „Journal de Geneve“: „W jakimkolwiek sensie wypowiedziałaby się większość na Górnym Śląsku, prawdziwe trudności wyłowią się dopiero później. Wedle traktatu Wersalskiego (alinea 5 aneksu do art. 88) rezultat skrutynjum nie pociąga za sobą przyznanie danego terytorjum państwa, za którem wypowiedziała się większość wyborców.

Problem jest bardziej zawiły, niż sądzi się na ogół i Rada Najwyższa będzie musiała wypowiedzieć się w warunkach dość trudnych“.

Zatem decyzja ostateczna zależeć będzie od opinji areopagu koalicyjnego. Z pośród państw zasiadających w Radzie Najwyższej lub w Radzie Ambasadorów, tylko jedną Francję mamy bezwzględnie za sobą, pamiętać jednak należy, że interwencja jej była bezowocną w sprawie głosowania emigrantów śląskich, których głosy umiejętnie przez Niemców rozłożone przyniosły im większość ogólnej sumy głosów.

Jednak i we Francji fakt ścisłego połączenia sprawy śląskiej z kwestją odszkodowań oraz propozycje poczynione przez Niemców wielkiej finansjerze francuskiej, podkopałyby przez czas jakiś i kwestję śląską.

Doświadczenia konferencji paryskiej i londyńskiej nauczyło zdaje się i przekonało świat polityczny francuski o tem, że Niemcy nie zapłacą nigdy sumy takiej, któraby odpowiadała nawet w małej części zniszczeniu Francji, że zatem poświęcając sprawę Śląska dla odszkodowań, poświęca się rzecz realną dla urojonej, która może nigdy zrealizować się nie da, a co najwyżej w części minimalnie odpowiadającej powadze problemu.

Co więcej, wybitni publicyści jak Herbette i Pertinax wskazali, że sprawa Śląska rzeczywiście związana jest ze sprawą odszkodowań, ale przeciwnie niż rozumieją Anglicy: „Pozbawione Górnego Śląska Niemcy, uznając niemożliwość materjalną rozpoczęcia nowej wojny, ugięłyby się bezwątpienia“, w przeciwnym razie „wzmocni się szowinistyczne podniecenie, które od szeregu miesięcy wzrasta“. („Echo de Paris“).

Nad kwestją odszkodowań góruje we Francji całej myśl inna: myśl bezpieczeństwa. Wszyscy, z wyjątkiem zaślepionych lub przekupionych komunistów, zdają sobie sprawę, że zwycięstwo tak wielkiemi ofiarami okupione nie było zupełne. — Nieprawdopodobny wzrost i rozwój odradzających się Niemiec czyni z nich bardzo niebezpiecznego przeciwnika i zmusza Francję do ciągłej, — czujnej straży nad Renem. Świadomość tego jest nadzwyczaj silna i żywa w społeczeństwie francuskiem.

Gwarancją bezpieczeństwa Francji byłoby przyłączenie Śląska Górnego do Polski i pozbawienie Niemiec rezerwoaru ludzi i materjału wojennego. Dlatego sfery wojskowe całą siłą popierają żądania Polski.

Jest to również zdanie rządu, gdyż organ p. Brianda „Eclair“ wyraźnie pisze, że myślą przewodnią polityki francuskiej w sprawie śląskiej, musi być troska o pokój. Zauważyć należy, że obecny premjer od czasu, gdy władzę piastuje przesunął się widocznie na stronę tzw. bloku narodowego. Uczynił to dlatego, żeby zapewnić so-

Ratyfikacja pokoju ryskiego.

Warszawa. (Tel. wł.). Wobec tego, że w prasie ukazują się sprzeczne informacje o ratyfikacji traktatu w Rydze, jesteśmy w możności stwierdzić, co następuje: postanowienia końcowe traktatu ryskiego oznaczają jako najdalszy termin ratyfikacji 30 dni od dnia podpisania. Termin 45-dniowy odnosi się do chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. Ratyfikacja traktatu przez Sejm musi zatem nastąpić najpóźniej dnia 17. kwietnia br. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych zgodnie z umową odbędzie się w Mińsku w czasie między 17. kwietnia a 1. maja br.

Czesi o plebiscycie na Górnym Śląsku.

Praga. (PAT). Poseł Stanek zamieszcza w piśmie „Vecer“ obszerny artykuł, w którym zwraca uwagę, że w czasie plebiscytu na G. Śląsku wsi głosowały za Polską, co jest dowodem, że ziemia górnośląska powinna wrócić do narodu słowiańskiego. Wobec tego powinnością jest Czechów stanąć otwarcie po stronie Polaków i z całym naciskiem popierać ich dążenia. Powinnością Czechów jest dopomagać, aby kraj słowiański niepodzielnie powrócił do narodu słowiańskiego, taką bowiem tylko drogą osiągnąć można zgodę i porozumienie z Polakami.

Manifestacja Wilna na cześć gen. Żeligowskiego.

Warszawa. (Tel. wł.). Z Wilna donoszą, że ludność miejscowa urządziła gorącą manifestację na cześć gen. Żeligowskiego.

PRZYSZŁOŚĆ WILNA NIEPEWNA.

Przed dworcem witał Żeligowskiego entuzjastycznie wielotysięczny tłum. Manifestacje te powtórzyły się jeszcze liczniej przed pałacem namiestnikowskim. Na skierowane do niego przemowy odpowiedział Żeligowski w tym sensie, że przyszłość Wilna niepewna. — Trzeba wytężyć wszystkie siły, a liczyć tylko na siebie!

Stanowisko Polski wobec imprezy habsburskiej.

Warszawa. (PAT). Biuro prasowe ministerstwa S. Z. komunikuje: Ministerstwo S. Z. poleciło delegatowi swemu w Budapeszcie zwrócić uwagę rządu węgierskiego z całym naciskiem na konsekwencje polityczne, jakie pociągnąćby za sobą musiało pozostawienie króla Karola na terytorjum węgierskiem, oraz wyrazić uznanie rządowi węgierskiemu za stanowczość, z jaką w myśl intencji mocarstw sprzymierzonych w momencie krytycznym usiłuje zabezpieczyć pokojowy rozwój stosunków.

NADZWYCZAJNA SESJA SEJMOWA D. 14. BM.

Warszawa. (PAT.) Jak się dowiaduje „Przegląd Wieczorny“, termin zwołania Sejmu na posiedzenie nadzwyczajne ustalony został na 14. kwietnia br.

GRANICA ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Komisja dla oznaczenia granicy na Śląsku Cieszyńskim rozpoczęła już swoją pracę. Narazie wyznaczono już granicę, ustaloną definitywnie w czasie ostatnich obrad komisji. W najbliższych dniach rozpocznie komisja stawianie słupów granicznych.

JEŃCY I ZAKŁADNICY POWRACAJĄ DO SWOJEJ OJCZYZNY.

Moskwa. (PAT.) Do Kijowa przybył pierwszy transport jeńców rosyjskich z Polski.

Warszawa. (Tel. wł.) Nadeszła tutaj wiadomość, że do Baranowicz przybyła druga partja zakładników z Rosji w liczbie czterystukilkudziesięciu. Sowiecka delegacja do spraw wymiany jeńców i zakładników przybędzie do Warszawy w tych dniach.

MINISTER SKARBU P. STECZKOWSKI PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Warszawa. (Tel. wł.) Powrócił dzisiaj do Warszawy z urlopu świątecznego min. skarbu p. Steczkowski i złożył w prezydjum ministrów prośbę o dymisję. Sprawa dymisji p. Steczkowskiego będzie rozpatrywaną dopiero po powrocie do Warszawy prezydenta min. Witosa, co nastąpi najwcześniej we wtorek.

Z ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.) Od dwu dni toczą się tutaj rokowania polsko-gdańskie. Dzisiaj rozważano głównie sprawę, które komisje mają obradować w Gdańsku, a które w Warszawie. Sprawa żądań aprowizacyjnych Gdańska nie była jeszcze rozważana, gdyż musi się oprzeć w tym względzie o decyzję Rady ministrów.

MSGR. RATTI ARCYBISKUPEM MEDJOLANU.

Warszawa. (E. E.) Nuncjusz papieski w Polsce Ratti otrzyma prawdopodobnie stanowisko arcybiskupa Medjolanu.

bie większość parlamentarna. co wskazuje na ogólny nastrój we Francji.

Nie można jednak pominąć wszystko zamykać oczu na wpływy obce działające w Paryżu.

W Anglii sprawa przedstawia się inaczej. — Wchodzą tu w grę dwa czynniki. Stanowisko Anglii wobec Polski i sprawa odszkodowań. Anglia, która środkową Europę wyobrażała sobie, jako zbiór państw małych nie zdolnych do żadnej konkurencji handlowej z Anglią, nie może dotąd pogodzić się z faktem, że Polska wyrasta na potęgę światową. Do Polski oprócz tego zaufania niema, gdyż jej nie zna, jak okazują liczne głosy w parlamencie i w prasie, a lęka się, aby przechylając się na stronę Francji nie wzmocniła stanowiska tej rywalki Anglii. Pod wpływem doradców i ekspertów, pochodzenia najczęściej żydowskiego, zatem filogermanów, łączyła Anglja dotąd ściśle sprawę Śląska ze sprawą odszkodowań.

Lloyd George, któremu wogóle plebiscyt na Śląsku zawdzięczamy, jeszcze na ostatniej konferencji dnia 7. marca wyraźnie zastrzegł, że „nie można zarazem odbierać Niemcom Śląska Górnego i prowadzić politykę wysokich odszkodowań". I zwrócić należy uwagę, że opinja ta niezawodnie wpłynęła na stanowisko dra Simonsa, który kolejno od wszystkich zastrzeżeń swoich odstąpił z wyjątkiem odnoszącego się do przynależności Śląska Górnego. Ten jeden punkt dzieli go od zgody, widzimy zaś, że projekty angielskie, o których doniosły telegramy pism polskich, o ile są autentyczne, zawierają znaczne ustępstwa na rzecz Niemców.

Żaden z trzech projektów angielskich dla Polsk korzystny nie jest, wszystkie pozbawiają ją przynajmniej w części okręgów przemysłowych. Niemcy, pragnąc wyzyskać to stanowisko Anglii, dziś już dają do poznania, że gotowi byliby rozszerzyć swe propozycje gdyby Śląsk został im przyznany.

Zauważyć należy że z wyjątkiem komunistycznego „Daily Heralda" nawet organ Keynesa „Manchester Guardian" jest pod wrażeniem duchowej atrakcji Polski na Górnym Śląsku. O tem by Śląsk pozostawić Niemcom mowy nie ma w prasie angielskiej owszem przypuszcza ona, że „za karę za złe obchodzenie się z Polakami", straca Niemcy najbogatsze okręgi. — Nie chcąc zatem wystąpić otwarcie w obronie Niemiec wysuwają dzienniki liberalne projekt utworzenia państwa neutralnego na kształt Gdańska.

Równocześnie jednak stanowisko przychylne Polsce, jakie zajął organ premjera angielskiego „Daily Chronicle", oraz wejście konserwatysty, przyjaciela Francji p. Austena Chamberlaina do gabinetu, może być uważane ze strony polskiej za wskaźnik pomyślny.

Stanowisko Włoch nie jest nam również przychylne, cały kierunek polityki włoskiej nachylił się znacznie ku Berlinowi. W sprawie śląskiej dwie kwestje zaważyły na szali: Grozba Niemiec, które uzależnić chciały dostawę węgla dla Włoch od przyznania Górnego Śląska, oraz niedość jasno zaznaczone stanowisko rządu polskiego wobec ewentualnego powrotu Habsburgów na Węgry. Za cenę protestu przeciw temu powrotowi można było wiele od Włoch uzyskać.

Niemcy wytężają wszelkie siły, by zachować cały Śląsk Górny. Ich protesty znajdują tu i ówdzie posłuch wśród koalicji, zwłaszcza we Włoszech, gdzie cała prasa jest za przyznaniem Śląska Niemcom i jego niepodzielnością. Znajdują oni poparcie wśród socjalistów wszystkich krajów, — którzy tym razem występują w obronie kapitału niemieckiego i wielkich właścicieli, oraz wśród kół finansjery, tych samych, które tak ostro przeciw sankcjom występowały. Wpływy międzynarodówki pieniężnej dotąd były wszechmocne a nam stale wrogie, dlatego dyplomacja nasza będzie miała ciężką walkę do stoczenia. Niestety iel dotychczasowe plony na europejskiej niwie są takie, że naród cały drży o losy piastowskiej dzielnicy.

Silna poparciem Francji, która, jak stwierdza „Observer" stanie murem w obronie traktatu wersalskiego, dyplomacja polska wskazać powinna, że jeśli w sumie ogólnej głosów Niemcy uzyskali większość stało się to z powodu ich manewrów wyborczych nadużyć i terroru, lecz głównie dlatego, że do terytorium plebiscytowego przyłączono niektóre powiaty zachodnie o bezsprzecznie znacznej większości niemieckiej, (np. Głubczycki i inne) czemu delegacja polska sprzeciwiała się bezowocnie już w 1919 r. w Paryżu.

W walce o Śląsk Górny, liczymy nie tyle na oficjalne nasze poselstwa, znane z nieudolności, lecz na misje, które pod wodzą Korfantego udają się na zachód. Wierzymy, że nie dadzą się opłątać pięknemi słówkami, lecz wytężą czujność i potrafią zdemaskować i zwalczać wszystkie intrygi wrogów i niechętnych.

Polski komisarjat plebiscytowy rozwinął tak żywą i owocną działalność, do jakiej nas ministerstwa i podsekretarjaty nie przyzwyczaiły. Oby jeszcze za granicą potrafił szerzyć owocnie propagandę, której dotąd nie widzieliśmy, a bylibyśmy zupełnie spokojni. Jednem z poważnych narzędzi propogandy mogłoby być zestawienie doniesień biura Wolffa i korespondentów niemieckich z artykułami korespondentów pism koalicyjnych, które, o ile nie są komunistyczne, zadają kłam wiadomościom niemieckim, nawet wtedy gdy wyszły z pod pióra nieprzyjaciół Polski.

L. C.

Anglicy poczynają uznawać polski charakter G. Śląska.

Bezstronny głos filogermańskiego „Manchester Guardian".

Korespondent angielskiego dziennika „Manchester Guardian", znanego ze swojej dla Polaków niechęci, zdaje się być pod silnem wrażeniem moralnego zwycięstwa Polaków. Stojąc na stanowisku nieżyczliwej nam neutralności przytacza niejednokrotnie głosy niemieckie nam nieżyczliwe, jest pod wrażeniem niemieckich opowiadań o terrorze polskim itp., jednak wszędzie tam, gdzie spotkał się oko w oko z faktami ma odwagę, wbrew tendencji pisma swego, zadać kłam Niemcom. Oto co pisze: Miejscowa prasa niemiecka przesadza w najdrastyczniejszy sposób wiadomości o napaściach Polaków. Berlińskie pisma, nadeszłe tutaj, zdradzają najzupełniejsze niezrozumienie rzeczy. Niemcy nie mogą tłumaczyć tak wielkiego zwycięstwa Polski przez terror, oniesmielenie i sabotaż. Wszystkie historje o starciu wojsk koalicyjnych z ludnością miejscową są zmyślone, taką jest np. wiadomość o starciu między angielskiemi i francusk. oddziałami w Katowicach. Zamiast starać się zalecać spokój łatwo pobudzającym się tłumom, prasa niemiecka sieje alarm i pobudza nienawiść rasową". Nienawiść Ślązaków do Niemców jest wielka i usprawiedliwiona długotrwałem prześladowaniem niemieckiem. „Sytuacja jest poważna, lecz zwycięstwo polskie jest tak wielkie, że leaderzy polscy czynią wszystko co w ich mocy, aby zapobiedz gwałtom". Głosowanie ludności było zupełnie niezależne od jakiegokolwiek terroru polskiego, gdyby taki egzystował, zwłaszcza w Pszczynie i w Rybniku ludność szła za swojem uczuciem. Jest to skutek kulturkampfu Bismarcka. Choć między komisją międzysojuszniczą były poważne sympatje dla Polski, jednak w czasie plebiscytu najściślejsza neutralność była zachowana.

Niemieckich opowiadań o terrorze polskim również nie bierze on na serjo. Opowiada z uśmiechem o tem, jak komisarz niemiecki plebiscytowy p. Hoffmann wskazał mu grupę odświętnie na niedzielę przybranych młodych ludzi twierdząc. że są to „sturmowcy" polscy. Gdy korespondent pytał: a gdzież ich broń? — p. Hoffmann twierdził, że mają zapewne rewolwery w kieszeni. Anglik pewny jest również. że bajki o terrorystach polskich, przeszkadzających Niemcom w głosowaniu zrodziły się ze strachu. Niemiec niejeden na widok tłumu, cisnącego się do urny, cofnął się ze strachu i wracał dopiero pod osłoną sześciu policjantów, uzbrojonych od stóp do głowy.

Ciekawą jest rozmowa z komisarzem Hoffmannem, którą cytuje: „Zapytałem p. Hoffmanna: Czy sądzi pan, że okręg ten pozostanie przy Niemcach?

On odpowiada: Zawsze, jeśli nie będziemy przydzieleni do Polski, nareszcie oderwani będziemy od Prusaków. Inaczej raczej wolelibyśmy być Polakami, nie nienawidzimy jednak Niemców. Nienawidzimy Prusaków i jeślibyśmy zostali im znów oddani, mielibyśmy najgorszą wojnę, jaką kiedykolwiek świat widział".

Ślązacy przyznają, że Polska jest ekonomicznie słabsza, niż Niemcy, lecz „gdy staniemy się Polakami nie będziemy dłużej traktowani jako obywatele drugiego rzędu".

Korespondent ów przyznaje, że sytuacja jest trudna. Wielkie przemysłowe okręgi nie mogą być zdaniem jego bez szkody odłączone, zaś z drugiej strony „ludność Górnego Śląska nie przyjmie innej decyzji jak taką, która oparta będzie na plebiscytowym wyniku".

Koalicja musi wybierać między podwójnem złem — kończy Anglik.

—oo—

Wołanie ludu cieszyńskiego.

(Od naszego korespondenta).

Cieszyn, z końcem marca 1921.

Górny Śląsk uczynił kwestję cieszyńską znowu aktualną. Już dziś powszechnie się mówi, że całego Śląska Górnego nie otrzymamy. Dyplomacja europejska uzna postępy germanizacji wiekowej za fakt dokonany i uszanuje rzekome prawa etnograficzne Niemców. Jakiem więc prawem dozna pogwałcenia nasze granice etnograficzne? Zagłębie karwińskie, Tryniec, Jabłonków — są to najbardziej uświadomione dzielnice polskie, o ludności rdzennie polskiej. Czyż my damy się gorzej traktować od Niemców? Śląsk Cieszyński nie stracił wiary w sprawiedliwość.

Przypomnieniem naszej krzywdy, a zarazem zwróceniem uwagi na grożące niebezpieczeństwo, był wiec, zwołany w Cieszynie na dzień 28. marca! Głównym celem był protest przeciw spisowi ludności w Czechach. Przeszło dwie trzecie ludności polskiej zapisano jako czeską. Ponieważ spis ten ma posłużyć do uregulowania samorządu gminnego i szkolnictwa, można sobie wyobrazić, jaki cios gotują Czesi dla polskości Śląska. W rezolucji swej wiec:

a) wzywa całe społeczeństwo polskie, żeby przeciw barbarzyńskiemu postępowaniu władz czeskich wobec ludności polskiej przed cywilizowanymi narodami w stosowny sposób zaprotestowało. dodając otuchy ujarzmionym i zachęcając ich do wytrwania,

b) domaga się od rządu polskiego wystąpienia w drodze dyplomatycznej przeciw fałszowaniu urzędowego spisu ludności,

c) zanosi skargę do Ligi narodów za pogwałcenie zasady samostanowienia ludności o sobie.

Wołanie ludu Cieszyńskiego poczyna odnosić skutek. Oto 4. kwietnia zjeżdżają do Cieszyna: prez. min. Witos, oraz ministrowie Rataj i Dąbski. Poraz pierwszy Cieszyn polski będzie witał tak dostojnych gości z Warszawy.

—oo—

Niema konwencji wojskowej francusko-czeskiej

Dzienniki polskie doniosły o konwencji wojskowej francusko-czeskiej przeciw ruchom monarchistycznym lub bolszewickim na Węgrzech. w Austrji i w Niemczech. „Pravo Lidu" umieszcza w tej sprawie zaprzeczenie czesko-słowackiego ministerstwa spraw zagranicznych, stwierdzające, że żadnej konwencji wojskowej między Francją a Czechami nie ma.

—oo—

Polscy uchodźcy w Indjach.

„Swoboda" z d. 31. marca umieszcza korespondencję aż z dalekich Indji. Z Belgaum-fort — datowana 1. marca 1921 r. — „Znajduje się tutaj — brzmią słowa listu — w obozie naszym około 200 osób z żonami i dziećmi. Wszyscy z Turkiestanu. W liczbie tej 57 Polaków — reszta Rosjanie.

Na wyżywienie otrzymują ci biedacy 60 rupii miesięcznie, 30 rupii na ubranie i 3 r. na pranie bielizny. Dzieci do lat 9 dodatkowo po 45 rupii 15 i 3, oprócz mieszkania. Wogóle więc materjalnie są zaopatrzeni dość dobrze, a przy taniości, jaka tu panuje, więcej niż dobrze. Tym, którzy znajdą sobie jakąś pracę i proszą o pozostawienie ich na miejscu, rząd nie czyni żadnych trudności. Polaków, b. austr. i niemieckich obywateli, przed dwoma miesiącami odesłano do ojczyzny, zaś b. rosyjskich obywateli, tych 57 osób, o których na początku wspomniałem — niewiadomo kiedy się odeszle do kraju.

Ludzie, którzy mieszkają tu obecnie wydostali się z Turkiestanu przed dwoma laty, niektórzy z nich przedzierając się przez Persję, niektórzy przez Afganistan lub przez Peun'r. Znużeni, obdarci, głodni, stawiając życie na kartę, dostali się do Indji, gdzie dzięki pomocy Anglików, nie zgnęli z głodu. Dziś tęsknią do ojczyzny, pragnąc jej służyć jak umieją, tak dalece, że Polacy np. nawet z relutum na żywność rezygnują — te są dla nich obojętne — byle tylko dostać się do kraju i pracować, oddając mu na usługi swe siły. Rosjanom zaproponowano udać się do Władywostoku. Dano II. klasę na koszt rządu i... nikt się nie zgodził! Wysłali telegram odmowny do rządu, mówiąc, że obawiają się bolszewików. Niewiadomo, co rząd uczyni z nimi. Jeżeli jednak zdecydują się wreszcie wyjechać, to uczynić to mogą za jakich kilka miesięcy i później. Korespondencję podpisał S. Malinowski, Belgaum-fort (Indje), Civil-Camp.

MIANOWANIA W DYPLOMACJI POLSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). Dzisiejszy „Monitor Polski“ ogłasza następujące nominacje, podpisane przez Naczelnika Państwa: dra Władysława Wróblewskiego na posła nadzwyczajnego I. klasy przy rządzie król.-brytyjskim, b. ministra Stan. Patka na posła nadzwyczajnego I. klasy przy rządzie ces.-japońskim, dra Zygmunta Lewickiego na posła I. klasy przy rządzie czesko-słowackim. — W tym samym „Monitorze“ ogłoszono rozporządzenie Rady ministrów w sprawie statutów organizacyjnych ministerstw i urzędów centralnych.

NOWOMIANOWANY AMBASADOR JAPOŃSKI DLA POLSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) Przed 15. kwietnia przybędzie do Warszawy poseł japoński p. Kawakami, który dał się poznać w swej karjerze dyplomatycznej jako znawca stosunków ekonomicznych wschodu i zachodu. P. Kawakami rozpoczął swą karjerę dyplomatyczną w St. Zjednoczonych, następnie zajmował różne stanowiska w Petersburgu, Moskwie, Konstantynopolu, Władywostoku i Charbinie, a ostatnio w r. 1919 z ramienia rządu japońskiego należał do komisji ekonomicznej północnej Syberji. Na tem stanowisku zastała go nominacja na posła w Polsce. Dodać jeszcze należy, że w czasie pobytu w Japonji p. Dmowskiego i obecnego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego p. Kawakami był przydzielony do nich, jako przedstawiciel rządu tokijskiego. O ile nam wiadomo w czasie tym nawiązały się serdeczne stosunki między p. Kawakami a obecnym Naczelnikiem Państwa.

REORGANIZACJA MIN. DLA S. W.

Warszawa. (E. E.) Wbrew kursującym pogłoskom reorganizacja ministerstwa spraw wojskowych posuwa się naprzód. Opracowywanie zasad reorganizacji łącznie z misją francuską odbywa się już od 2 miesięcy. W ciągu bm. zasady te będą ostatecznie ustalone.

ODPOWIEDŹ RZĄDU KOWIEŃSKIEGO NA NOTĘ POLSKĄ W SPRAWIE SZYKAN LITEW.

Warszawa. (E. E.) Odpowiadając na notę Piltza w sprawie relegowania Polaków, oraz systematycznego niszczenia polskiego stanu posiadania w Kowieńszczyźnie przez konfiskaty i rekwizycje majątków przymusowo wydalonych, Purickis przesłał Sapieże notę, negującą sprawdzone fakty, oświadczając, że prawa międzynarodowe obowiązują jedynie w stosunku do obywateli polskich, których urzędowego spisu Litwa kowieńska dotąd nie posiada.

ODZYSKANE ARCYDZIEŁA SZTUKI POLSKIEJ

Wiedeń. (PAT.) W ostatnich dniach odebrał delegat wiedeński polskiego ministerstwa sztuki i kultury, pełnomocnik Gł. Urzędu likwidacyjnego dr. Juljusz Twardowski, nabyte od Austrji obrazy, a w szczególności Matejki „Rejtana“, pięć innych obrazów artystów polskich, a między innymi i Brandta. Obrazy te znajdują się już w kraju.

Walka o Górny Śląsk.

URZĘDOWE CYFRY.

Warszawa. (EE). Urzędowe sprawozdanie wyników plebiscytu w powiecie bytomskim wykazuje za Polską 59 proc. w 16 gminach i 4 obszarach dworskich, za Niemcami oświadczyło się 5 gmin i 1 obszar dworski.

WAŻĄ SIĘ LOSY DZIELNICY PIASTOWEJ.

Paryż. (EE). Rada ambasadorów przystąpiła do przedwstępnego rozważania granicy śląskiej na podstawie sprawozdań tymczasowych. Szczegółowego sprawozdania urzędowego z tych rozważań oczekiwać można w końcu kwietnia.

KORFANTY POWRÓCIŁ NA ŚLĄSK.

Bytom. (PAT). Komisarz plebiscytowy p. Korfanty powrócił z Warszawy. W przyszłym tygodniu wyjedzie on do Paryża.

—o—

„BIBLJOTEKI POLSKIE DLA ŚLĄSKA“.

Warszawa. (EE). Towarzystwo Literatów i dziennikarzy zorganizowało komitet bibljotek polskich dla Śląska. Ogłasza odezwę o zbieraniu na ten cel książek.

—o—

AMNESTJA.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski zamieszcza przedruk ustawy z 10. marca br. w przedmiocie amnestji dla osób pochodzących z obszaru plebiscytowego na G. Śląsku lub tam stale mieszkających, a winnych przestępstw należących do właściwości sądów, jakoteż władz administracyjno-skarbowych, które to przestępstwa popełnione zostały przed dniem ogłoszenia wymienionej ustawy.

—o—

IMPONUJĄCA OFIARNOŚĆ.

Kraków. (PAT). Komisarjat Tow. obrony kresów zachodnich ogłasza, że w ciągu miesiąca marca br. złożyły różne formacje wojskowe DOG. Kraków na cele górnośląskie kwotę 1,521.214 mk. 30 fen.

PRZEDSTAWICIELE P. S. L. UDAJĄ SIĘ NA KONGRES DO KRAKOWA.

Warszawa. (Tel. wł.). Dzisiaj wyjechali z Warszawy wybitniejsi członkowie stronnictwa PSL. na czele z podsekr. stanu Dąbskim i z min. Ratajem do Krakowa na kogres grupy zachodniej Galicji. Powrót do Warszawy spodziewany jest we wtorek.

Impreza b. cesarza Karola.

Paryż. (PAT). Havas. „Frieburger Nachr. Bureau“, jak również inne niemieckie źródła informacyjne donoszą z Budapesztu, jakoby naczelnik państwa Horthy złożył władzę w ręce ekskróla. Z szeregu miejscowości przeważnie Węgier zachodnich liczne garnizony miały rzekomo entuzjastycznie manifestować na rzecz b. króla. Wedle tych informacji miał już rozpocząć się pochód wojsk na Budapeszt. Ludność przyłącza się z entuzjazmem do oddziałów wojskowych, niosąc manifestacyjne portrety b. króla. Hr. Andrassy, mianowany prezydentem ministrów, wysłał rzekomo ultimatum do rządu peszteńskiego. Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych nie otrzymało dotychczas żadnego potwierdzenia powyższych wiadomości, zwłaszcza wiadomości, jakoby ekskról na czele wojsk maszerował na Budapeszt. Wedle ostatnich depesz zapanował już spokój w miejscowości Szombately, której garnizon opowiedział się za królem Karolem. Wyjątek stanowią tylko niektóre oddziały, które trwają w oporze. Król zmuszony do opuszczenia garnizonu wraz z hr. Andrassym znalazł schronienie w posiadłości hr. Bathyany.

Budapeszt. (E. E.) W związku z imprezą Karola donoszą z Budapesztu, że opinja publiczna węgierska pod wpływem oświadczenia mocarstw sprzymierzonych, a zwłaszcza Francji zmieniła zupełnie stanowisko swe w stosunku do Karola. Opinja ta z początku chwiejna w wyborze skonsolidowała się po udzieleniu z Francji zapewnienia, że wystąpi przeciw Węgrom, gdyby Karol nie zaprzestał zabiegów swoich o tron węgierski.

KAROL HABSBURG OPUŚCIŁ WĘGRY.

Wiedeń. (E. E.) Obiegają tu pogłoski, że ekskról Karol opuścił Węgry. Termin wyjazdu trzymano w tajemnicy, żeby uniknąć ewentualnych ekscesów. Jak donosi „Morgenzeitung“ Karol opuścił Węgry wczoraj o 12 w nocy.

Paryż. (PAT.) Havas. Gaulois dowiaduje się z Budapesztu, że b. król Karol wyjechał w towarzystwie dwóch oficerów angielskich z Szombately do Szwajcarji.

KAROL „PROWIZORYCZNIE“ PRZYJĘTY PRZEZ SZWAJCARJĘ.

Berno szwajc. (PAT). Havas. Rada związkowa badała prośbę Węgier w sprawie powrotu Karola do Szwajcarji i postanowiła zezwolić mu prowizorycznie na przebywanie w Szwajcarji pod warunkiem złożenia uroczystego przyrzeczenia, że nie opuści Szwajcarji bez uprzedniego zawiadomienia o tem rządu szwajcarskiego.

FRANCJA WOBEC AWANTURNICZEJ WYPRAWY KAROLA.

Paryż. (PAT). Havas. Konferencja ambasadorów przyjęła jednomyślnie na propozycję Cambona, który działał w myśl instrukcji rządu francuskiego, następujące oświadczenie: Wydarzenia, których widownią są Węgry, zmuszają sprzymierzone mocarstwa przypomnieć rządowi i narodowi węgierskiemu treść oświadczenia z 4. lutego 1920. Zgodnie z zasadami, wyłuszczonemi w tem oświadczeniu, uważają sprzymierzeni za swój obowiązek powtórzyć, że powrót Habsburgów na tron zagraża podstawom pokoju i że nie może być uznany przez sprzymierzonych ani też tolerowany. Mocarstwa sprzymierzone liczą na to, że rząd węgierski uznając trudne położenie, jakieby spowodował powrót króla na tron węgierski, poweźmie skuteczne zarządzenia, aby uniemożliwić tę próbę. Nawet chwilowe udanie się takiej próby miałoby zgubne skutki.

Powyższe oświadczenie zakomunikowano węgierskiej delegacji przy konferencji pokojowej, oraz przesłano ją telegraficznie do Budapesztu, a następnie w oficjalnej drodze zakomunikowano przedstawicielom Austrji, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji i Polski.

WIEDEŃ PRZECIW SWEMU „KAISEROWI“.

Wiedeń. (PAT). Na posiedzeniu rady narodowej uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję: Rada narodowa przypomina, że b. cesarz Karol w dniu 18. listopada 1918 zobowiązał się uznać wolę ludności Austrji co do ustroju rządów w kraju. Ludność wyraziła swą wolę, wybierając zgromadzenie konstytucyjne, które uchwaliło republikańską formę rządów. Rada stwierdza, że ludność Austrji jest zdecydowana zabezpieczyć pokojowy rozwój republikańskiego państwa od wszelkich niebezpieczeństw zewnętrznych i wewnętrznych. Rada wzywa rząd, aby wystąpił energicznie i wszelkimi środkami przeciw zagrożeniu republiki zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz.

KAROL „ZLIKWIDOWANY“ ZOSTAŁ W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu senatu dr. Benesz wygłosił expose, w którem w odpowiedzi na interpelację senatorów niemieckich w sprawie problemu habsburskiego i wypadków na Węgrzech oświadczył, że cała wyprawa Karola do Budapesztu jest dziecinną awanturą. Sprawa powrotu Habsburgów nie jest sprawą wewnętrzną Węgier, lecz interesuje także rząd czechosłowacki,

który stoi na stanowisku, że wszelka myśl Habsburgska została definitywnie zlikwidowaną. Oświadczenie to przyjęto z zadowoleniem do wiadomości.

DR. SIMONS W LUGANO.

Bytom. (PAT). Centrowy „Oberschl. Kurier" zamieszcza depeszę z Medjolanu, według której niemiecki minister S. Z. Simons przebywa w Lugano, gdzie odbywa z wpływowemi osobistościami państw sprzymierzonych nieobowiązującą wymianę zdań w sprawie górnośląskiej. Przy tych konferencjach wysunięto także projekt umiędzynarodowienia G. Śląska. Również centrowa gliwicka „Oberschl. Volksstimme" komentuje dziś tę wiadomość w ten sposób, że na podstawie, jak zapewnia, informacji zasięgniętych w ministerstwie spraw zagranicznych, minister Simons przebywa w Lugano tylko w celach kuracyjnych po przebyciu grypy.

ZMNIEJSZAJĄ REKWIZYCJE.

Helsingfors. (E. E.) Rząd sowietów ustalił, że w roku bieżącym ilość zboża zarekwirowanego u włościan wynosić może najwyżej 250 miljonów pudów. W roku ubiegłym zarekwirowano około 450 miljonów pudów. Deficyt aprowizacyjny Rosji tego roku wyniesie około 200 mil. pudów.

SPADKOBIERCY B. AUSTRJI RADZĄ.

Paryż. (E. E.) D. 2. bm. rozpoczynają się w Rzymie obrady państw sukcesyjnych powstałych na gruzach b. cesarstwa austrjackiego.

Z RUCHU KOMUNISTYCZN W NIEMCZECH.

Berlin. (PAT.) Ruch komunistyczny wzmaga się w okręgu Eisleben. Postanowiono wysłać tam wojska. W innych okręgach, a zwłaszcza w okręgu Ruhr, powstanie słabnie.

Bandy komunistyczne zajęły Wetlin północny. W Halle ograbiły kasę oszczędności i szereg okolicznych wiosek.

Berlin. (E. E.) W Eisleben komuniści wywołali zaburzenia i spowodowali wybuch bomby w gmachu policji. Mimo jednak stanu oblężenia odbyły się 2 wiece, na których uchwalono akces do strajku powszechnego.

SANKCJE CZECH PRZECIWKO NIEMCOM.

Praga. (PAT.) „Prager Tagblatt" donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych wypracowało już projekt wprowadzenia w życie sankcji przeciwko Niemcom. Narazie projekt ten obejmuje postanowienia o obłożeniu 50 proc. podatkiem towarów pochodzących z Niemiec. Dziennik „Tribuna", organ zbliżony do prezydenta Masaryka, protestuje przeciwko wezwaniu koalicji pod adresem rządu czeskiego w sprawie obłożenia towarów niemieckich podatkiem 50 proc., ponieważ byłoby to katastrofą gospodarczą Czechosłowacji, oświadcza jednak, że nie pozostaje nic innego, jak poddać się życzeniom koalicji.

UTRUDNIENIA HANDLOWE DLA NIEMIEC.

Warszawa. (PAT.) Poselstwo angielskie w Warszawie podało do wiadomości ministerstwa spraw zagranicznych, że rząd brytyjski zamierza traktować w specjalny sposób towary pochodzenia niemieckiego, importowane do Anglji. Kupcy, pragnący uchronić wwożone przez siebie do Anglji towary od traktowania na równi z towarami niemieckimi, winni zaopatrzyć się w właściwym konsulacie angielskim w zaświadczenia, że nie mniej niż 25 proc. wartości towaru wwożonego do Anglji jest pochodzenia nieniemieckiego. Zarządzenia powyższe wejdą w życie prawdopodobnie dnia 1. bm.

GRECY NARUSZYLI GRANICĘ BUŁGARSKĄ.

Sofja. (PAT.) Bulg. Ag. tel. komunikuje: Dziś rano oddział wojsk greckich przekroczył granicę bulgarską w okolicy Mustafy Paszy. Podkreślić należy, że w ostatnich czasach niejednokrotnie już miało miejsce podobne pogwałcenie granicy ze strony greckiej. W chwili, gdy Bułgarja zredukowała stan liczebny swych oddziałów pogranicznych, pragnąc wypełnić przyjęte na siebie zobowiązania, fakty tego rodzaju nie przyczynią się zgoła do wznowienia dobrych sąsiedzkich stosunków pomiędzy obu krajami, ani wogóle do przywrócenia trwałego pokoju na Bałkanie.

SUKCESY GRECKIEJ ARMJI.

Dijon. (E. E.) Według wiadomości z Konstantynopola Grecy nietylko zajęli miejscowości Eski i Isheir — jak podała prasa grecka — lecz w walkach toczonych tam ponieśli ciężkie straty. Wojska greckie posuwają się w dalszym ciągu, nie napotykając większego oporu.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE MAJĄ PRAWO BRANIA UDZIAŁU W KONFERENCJI LIGI NAROD.

Barcelona. (E. E.) Na posiedzeniu międzynarodowej konferencji w sprawie tranzytu delegacja estońska zwróciła się z zapytaniem, jaka jest sytuacja Estonji, Łotwy i Litwy wobec tych spraw, jako państw nie należących do L. N. Przewodn. Hanotaux odpowiedział, że przedstawiciele państw bałtyckich mają prawo brania czynnego udziału we wszystkich sprawach konferencji.

—oo—

REDUKCJA URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (EE). Urzędnikom biura prasowego ministerstwa spr. zagranicznych wymówiono posadę z terminem 1. lipca.

Zwolniono urzędników wojskowych dozoru korespondencji w liczbie 64.

MIANOWANIA.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa mianował dra Stofana Iszkowskiego, Konstantego Lenca i Stefana Urbanowicza dyrektorami departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych.

OBRADY DYREKTORÓW SZKÓŁ ŚREDNICH B. KONGRESÓWKI.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj obradował zjazd dyrektorów prywatnych szkół średnich b. Kongresówki. W obradach, które zagaił i którym przewodniczył dr. Szczepan Nowakowski, uczestniczył przewodniczący sejmowej komisji oświatowej p. Sołtyk. Porządek dzienny obejmował sytuację szkolnictwa prywatnego i sprawę egzaminów dojrzałości.

KONSULAT FRANCUSKI WE LWOWIE.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa udzielił exequatur p. Wilhelmowi Anastazemu Votier, konsulowi Rzpltej francuskiej we Lwowie.

KONSULAT HANDLOWY W BORYSŁAWIU.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw zagranicznych udzielił exequatur Heroldowi Wright, wicekonsulowi angielskiemu w Borysławiu.

MILJONÓWKA.

Warszawa. (EE). Na dzisiejszem ciągnieniu miljonówki został wylosowany nr. 0244449, zakupiony przez urząd podatkowy w Brzesku.

WOLNY HANDEL WE FRANCJI.

Paryż. (PAT.) Havas. W najbliższym czasie okaże się dekret, na mocy którego z dniem 1. maja br. przywróconą zostanie zupełna wolność kupna, sprzedaży i obrotu wszelkich gatunków zboża i mąki.

Czas odnowić przedpłatę na kwiecień i II. kwartał!

Prenumerata miesięczna „Kurjera Lwowskiego" we Lwowie, wynosi bez dostawy, do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego", biurach dzienników i trafikach . . . 105 marek.
Z odnoszeniem do domu . . . . . 115 marek.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce 120 marek.
Za granicą . . . . 160 marek.

Numer pojedyńczy „Kurjera Lwowskiego" we Lwowie i na prowincji

5 marek.

Celem uregulowania nakładu upraszamy o najrychlejsze odnowienie przedpłaty.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. 1 po W., Biała, Rysz.; gr. kat. 8 Post. Jakowa. Jutro rz. kat. Zwiastowanie NMP.; gr. kat. Wasylyja. — Wschód słońca 4 59, zachód 6 55.

Repertuar teatru miejskiego.

W niedzielę popoł. „Bale" — wieczór »Incognito«.

W poniedziałek p p. »Manewry jesienne« — wieczór »Wojna i miłość«, komedja.

We wtorek »Ewa«, komedja w 3 aktach J. Szaniawskiego. Nowość.

We Lwowie.

— **Ordynarjat Metropolitalny** oznajmia, że dzień 4. kwietnia br., na który przeniesiono w roku bieżącym święto Zwiastowania Najśw. Panny Marji, **nie jest świętem obowiązującem.**

Niemniej jednak nabożeństwa w dniu tym odprawione będą, jak w dnie świąteczne.

— **Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego** odbędzie się dziś w niedzielę w Krakowie w sal. Strzeleckiej. Przemawiać mają: prezydent Witos, minister Rataj, wiceminister Jan Dąbski i wicemarszałkowie Bojko i Osiecki. Na kongres ten wyjechał do Krakowa specjalny sprawozdawca „Kurjera Lwowskiego".

— **Wiec manifestacyjny w sprawie Górnego Śląska** odbędzie się staraniem Komitetu Obrony kresów zachodnich w poniedziałek 4. kwietnia br. o g. 11 pod pomnikiem Mickiewicza.

— **Dziś i jutro.** Dziś w niedzielę o godz. 11 przedpoł. w auli nowego gmachu uniwersytetu uroczysta akademja ku upamiętnieniu uchwalenia konstytucji.

W sali Izby handlowej i przemysłowej dziś o godz. 11 przedpoł. zebranie wsprawie organizacji targów wschodnich.

Jutro w poniedziałek o godz. 10 i pół pod pomnikiem Mickiewicza manifestacja górnośląska, następnie pochód.

Przedpol. o godz. 11 w sali Towarzystwa gospodarskiego (Kopernika 20) zjazd kobiet. Obrady wyznaczono na dwa dni.

O godz. 6 wieczorem w rocznicę Racławicką zebranie pod pomnikiem Głowackiego w parku Łyczakowskim.

— **B. minister handlu i przemysłu p. Hacia,** dyrektor Banku handlowego w Poznaniu, bawi we Lwowie. Dowiadujemy się, że w maju br. nastąpi fuzja Poznańskiego Banku handlowego z Bankiem kupiectwa polskiego, który zostanie zlikwidowany. Uchwałę co do fuzji powziąć ma walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku kupiectwa polskiego, zwołane do Warszawy na 30. bm.

— **Pogrzeb hr. Agenora Gołuchowskiego** odbył się wczoraj przedpołudniem. Przed domem żałoby przemówił hr. Leon Piniński.

— **Z powodu drożyzny papieru i druku** pisma warszawskie podnoszą ciągle cenę prenumeraty i ogłoszeń, i tak w ostatnich czasach pisemko tygodniowe „Gazeta Świąteczna", formatu mniejszego niż „Kurjer Lwowski", zawierające 8 stronnic, podniosło prenumeratę kwartalną za 13 numerów na 200 marek, a zagranicą na 400 mk., cenę pojedyńczego numeru na 15 mk., a drobny wiersz w ogłoszeniach na 100 mk.

Tygodnik warszawski „Myśl Niepodległa", format bardzo mały, ósemka o 16 stronicach kosztuje obecnie w poszczególnej sprzedaży 15 mk.

Numer pojedyńczy „Tygodnika Illustrowanego" kosztuje 45 mk.

Pisma lwowskie wobec cen powyższych są bardzo tanie — pomimo, że papier we Lwowie sprowadzany z fabryk w Królestwie Polskiem jest z powodu większych kosztów transportu droższym, aniżeli w Warszawie i Krakowie. Dotychczas niestety czynniki decydujące nie zrobiły nic celem przeciwdziałania ciągłemu śrubowaniu cen papieru, który w Polsce jest o wiele droższym, aniżeli na całej kuli ziemskiej.

— **Z teatru.** We wtorek, 5. bm. odegrana zostanie po raz pierwszy komedja w 3. aktach Jerzego Szaniawskiego pt. „Ewa", autora znanego u nas zaszczytnie z poprzednich sztuk „Murzyna" i „Papierowego kochanka". Zasługę wprowadzenia na scenę tej nowości przypisać należy dyr. Tarasiewiczowi. Rolę tytułową kreuje p. Halacińska, w głównych rolach wystąpią pp. Rydzewski, Rybicka, Okornicki, Justian i Bielecki. Inscenizację tej nowości powierzyła dyrekcja reżyserowi p. Okornickiemu.

— **Otwarcie wystawy sztuki dziecka we Lwowie** dokona imieniem ministerstwa art.-malarz p. Antoni Stefanowicz, radca kuratorjum okręgu szkolnego we Lwowie. Bliższe szczegóły dotyczące miejsca i pory otwarcia wystawy zostaną podane później.

— **„Handlowiec"**, adreso-skorowidz województw Rzeczypospolitej polskiej wyszedł we Lwowie nakładem stowarzyszenia współpracowników handlowych w Małopolsce i zawiera 12 rozdziałów, między innemi: księgę adresową mieszkańców m. Lwowa, część informacyjną, skorowidz władz i instytucji, a wreszcie skorowidz wolnych zawodów, przemysłu, rękodzieł i handlu miast: Lwowa, Krakowa, Warszawy, Łodzi, Lublina, Poznania i Gdańska.

— **Deputaty robotnicze za listopad 1920.** Z d. 6. bm. rozpoczyna się wydawanie deputatów robotniczych za miesiąc listopad z. r. Cena deputatu wynosi 370 marek, a obejmuje on dwa bochenki chleba po 1.50 kg., 1 kg. pęcaku, 1.50 kg. fasoli, 0.65 kg. kaszy hreczanej, 2.50 kg. grysiku kukurudzianego, 1.20 kg. białego cukru.

— **Zmiana godzin handlu.** Z Warszawy donoszą: Na mocy ustawy sejmowej z 12. grudnia 1920 od 1. kwietnia br. otwarte będą sklepy spożywcze od godz. 7 rano do 12 w południe i od g. 3 do 6 popoł., a sklepy kolonjalne, owocarnie, wędliniarnie i galanteryjne od g. 8 do 1 i od g. 3 do 6 popoł.

— **Właściciele piekarń** obowiązani są na podstawie rozporządzenia ministra aprowiz. do umiestawie rozporządzenia ministra oświaty do umieszczenia na każdym bochenku kartek z firmą piekarni. W tak sposób ułatwioną zostanie kontrola nad czystością wypieku, która szczególnie u nas pozostawia bardzo wiele do życzenia.

— **Śmiertelny skok.** Na polecenie sędziego śledczego onegdaj przed południem eskortowano z zakładu karnego tak zwanych Brygidek przy ul. Kazimierzowskiej dwóch więźniów do gmachu sądowego przy ul. Batorego celem ich przesłuchania. Zaledwie eskorta uszła kilkadziesiąt kroków, jeden z bandytów, Mendel Gruber uwolnił się z łańcuszków i począł uciekać. Gdy uchodził przed pogonią, skrył się w pewnej kamienicy na II. piętrze, a widząc, że dozorca może go tu złapać, wyskoczył przez okno korytarzowe na podwórze. Upadając na bruk, rozbił sobie czaszkę i poniósł śmierć na miejscu. Gruber był niebezpiecznym bandytą, a w tym samym fachu ma jeszcze brata, który często jest w kolizji z sądami i policją.

W Polsce i na świecie.

— **Prezesem zarządu związku artystów scen polskich** wybrano na ostatnim zjeździe warszawskim p. Śliwickiego, reżysera teatru „Rozmaitości".

— **Na zjeździe muzyków polskich** w Warszawie odczytano list dyr. St. Benzefa, który na ręce prezydjum zjazdu zaofiarował 100.000 marek na cele związane z popieraniem muzyki polskiej. Przyjęto projekt statutu zjednoczenia związków muzyki polskiej, który ma rozciągać działalność swą na cały obszar Polski i posiadać siedzibę w Warszawie. Prace zjazdu podzielono na 5 sekcji. Obrady jego zakończone zostaną dziś w niedzielę.

— **Lepiej świniom, niż ludziom!** Czytamy w „Narodzie" warszawskim: Na ostatnim zjeździe producentów rolnych w Poznaniu, organizacji skupiającej wielkich i drobnych rolników, zaapelowano ze strony władz, aby jęczmień i owies siewny odstawiano dla kresów wschodnich. Wówczas b. dyrektor departamentu rolnictwa w ministerstwie b. dzielnicy pruskiej p. Żółtowski z Niechanowa, hrabia papieski, mający dotąd opinię wyjątkowo światłego obszarnika, odezwał się do zebranych włościan w te słowa: „Jeśli owies i jęczmień dam świniom na paszę, to więcej uzyskam niż ze sprzedaży zboża na siew. Rząd może liczyć na dostawę zboża siewnego dla kresów, gdy nam odpowiednie ceny zapłaci".

Hrabia Żółtowski jest jednym z organizatorów „Chrześcijańskiego stronnictwa rolnego", pomyślanego, podobnie jak chadecja, do rozbijania niezależnego ruchu ludowego. Hr. Żółtowski liczy, że zbałamuceni chłopi wybiorą go na posła do przyszłego sejmu. Ładnieby Polska wyglądała, gdyby tacy „chrześcijańscy" rolnicy, co raczej świniom niż głodnym kresom zboże dają, weszli do sejmu.

— **Sprawa awansów urzędniczych.** Z Warszawy donoszą, iż w związku z obwieszczeniem reorganizacji związków i władz naczelnych zostanie rozwiązaną pomyślnie sprawa wstrzymanych dotychczas awansów urzędniczych. Po ustaleniu etatów osobowych poszczególnych ministerstw i urzędów głównych, uskutecznione zostaną konieczne awanse.

— **O zniesienie ograniczenia konsumcji.** Krakowski radziecki klub mieszczański odbył konferencję, na której uchwalono zwrócić się do prezydenta m. Federowicza, jako posła, aby przedstawił prezydentowi ministrów skutki krzywdzącego miasto rozporządzenia ministra aprowizacji z 8. marca br. i zażądał zniesienia tego rozporządzenia. Pozbawia ono bowiem ludność m. Krakowa używania tłuszczów i nabiału i w ogromny sposób podraża w handlu paskarskim ceny tych artykułów, niedostępnych już dla warstw uboższych.

— **Nadwyżkę chleba kontyngentowego** stwierdzono w Krakowie. Magistrat krakowski zniżył cenę chleba kontyngentowego o połowę, a pomimo to nie znajduje on nabywców.

Fotoplastikon lwowskie, pasaż Hausmana, jeszcze dziś i jutro **„Indje przedgangesowe"** w 50 obrazach, odtwarzających naturę plastycznie i poglądowo.

Ambulatorium kliniczne dla chorób nerwowych i umysłowych Uniwersytetu Jana Kazimierza, ul. Hausnera l. 9., przyjmuje chorych codziennie od godz. 9 do 11 przedpołudniem.

KOMUNIKATY.

Podziękowanie. Komitet Akcji na rzecz uczniów-żołnierzy i ich rodzin we Lwowie, składa niniejszem najgorętsze podziękowanie JWPani Jadwidze Toeplitz-Mrozowskiej za szlachetną ofiarę 120.000 marek pol. złożoną za pośrednictwem JWPana prof. dra Eugeniusza Romera, na cele opieki nad uczniem-żołnierzem.

—oo—

Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się we wtorek, 5. bm. o godz. 5. pop. w seminarjum polonistycznem, uniwersytet, ul. św. Mikołaja 4. Na porządku dziennym: 1. Prof. Witkowski referuje pracę dra A. Auerbacha „O rozziewie u Józefa Flaviusa". 2. Prof. dr. Ułaszyn „Przyczynki do fonetyki grup spółgłoskowych".

—oo—

Z Polskiego Towarzystwa Przyrodników im Kopernika. Posiedzenie naukowe Oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek, 5. bm., o g. 6 w. w sali Instytutu geologicznego uniwersytetu, ul. Długosza 8. Na porządku dziennym odczyt prof. dra Szymona Wierdaka: „Z roślinności Bałtyku".

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na wdowy i sieroty po legionistach: Rindner w Uścieczku 5.

Na Ochronkę Piłsudskiego: Kwiatkowska z Basiówki 200.

Na inwalidów: Odwołując bezpodstawne zarzuty głoszone 17. lipca 1919 r. na rynku przeznaczam koszta Postępowania karnego J. Burecki Gródek Jagielloński 1.260.

Na Zofię CH. z dziećmi: M. Owocówna naucz. z Sokołówki 200, Pracownicy A. S. 250, Pocztowi w Złoczowie 500, J. S. Dobrzechów 50.

Na ochronkę dziecka: Z okazji imienin najdroższej nieodżałowanej cioteczki 200.

*

W wykazie składek na plebiscyt górnośląski zaszła pomyłka (w 66 Nr. „Kurjera Lwowskiego") a mianowicie powiatowe Biuro odbudowy w Gródku Jagiellońskim (oddział w Janowie) złożyło na ten cel 1.700 m. p. a nie 700 m. k. jak mylnie wydrukowano.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 2. kwietn.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcja
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	92·00	94·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	84·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	91·—	93·—	
4·5 „ „ „ z 1914	91·—	93·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	85·—	87·—	
4·5 prc. poż. m. Lwowa	85·—	87·—	
4 prc. obl. Banku kraj.	92·—	94·—	
4 „ „ „ „	85·—	87·—	
4 „ obl. kol. Banku kraj.	84·00	86·—	
4·5 pr. listy zast. Banku kr.	103·—	105·—	
4 „ „ „ „ „	98·—	100·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	99·—	101·—	
4 „ „ 60-let. „ „	95·—	97·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	96·50	98·50	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	95·—	97·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz kredyt. ziemsk.	104·—	106·—	
4 prc. listy gal. Towarz kred. ziemsk.	99·—	101·—	
Akcje bankowe:			
Polski Bank Przemysł.	475·—	525·—	500·—
Bank hipoteczny	680·—	740·—	
Bank Małopolski	750·—	800·—	
Ziemski Bank kredyt.	700·—	775·—	
Powsz. Bank kredytowy S. A.	200·—	—·—	
Bank Związku Spółek zar.	4200·—	4600·—	
Polskie Tow. handl. I-III em.	1000·—	1100·—	1025—1050
Pol. Tow. handl. IV. em.	730·—	750·—	725—735
Handl. Sp. Akcyj. Imper.	580·—	630·—	615—620
Polski Glob	1900·—	2100·—	00
Żegluga polska	00·—	00·—	—
Zieleniewski	00·—	00·—	00—
Warsz. S-ka akc. budowy parowozów I. em.	00·—	00·—	00—00
Warsz. Sp. parow. II. em.	00·—	00·—	00—00
„Lemiesz" fabr. maszyn	4300·—	4700·—	4500—00
Górka, Fabr. cementu	6800·—	7200·—	00—00
Siersza, Zakłady górn.	5700·—	6000·—	5850—
T. P. G.	7800·—	8000·—	7800
„Trzebinia" fabr. maszyn i narzędzi rolniczych	2900·—	3200·—	3100—
Automotor. fabr. samoch.	2300·—	2500·—	2500—2400
Polska Nafta	8000·—	8300·—	00—
Elektrownia w Sierszy	1700·—	1900·—	1800—
„Olkos"	3800·—	4000·—	—
Pezet powszechne zakłady budowlane	1000·—	1200·—	—
Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini	2700·—	2900·—	—
Krakus	3700·—	3900·—	—
Fabryka porcel. Czmiel.	3700·—	3900·—	—

Waluty i dewizy:

	Waluty		Czeki	
	żądano	poszuk.	żądano	poszuk.
Korony austryjackie	115·—	120·—	122·—	127·—
Korony czesko-słowac.	10·—	11·—	10·75	11·75
Franki francuskie	56·—	59·—	58·—	60·—
Dolary St. Zjedn.	770·—	800·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	9·50	10·50	10·50	11·50
Liry włoskie	28·—	32·—	30·—	34·—
Marki niemieckie	12·00	13·00	13·00	14·00
Ruble carskie po 100	—·—			

OGŁOSZENIA.

Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie. Zaproszenie do subskrypcji.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy akcyjnego Banku hipotecznego uchwaliło dnia 20. kwietnia 1920 podwyższenie kapitału akcyjnego z 60,000.000 K. czyli 42,000.000 Mp. na

100,000.000 K. czyli 70,000.000 Mp.

Rada nadzorcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu, udzielonego w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu dnia 10. marca 1921 r. Nr. 4567 DK. przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego 60,000.000 K. czyli 42.000.000 Mp. o dalszych

28,000.000 Mp.

przez wydanie 100.000 sztuk nowych akcji po 400 K. czyli 280 Mp. imiennej wartości.

Objęcie większej części nowo wydać się mających akcji już naprzód zostało zapewnione a do

SUBSKRYPCJI

pozostałej reszty zaprasza Rada nadzorcza na warunkach następujących:

1. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji w ten sposób, że na 5 starych akcji pobrać mogą 3 nowe akcje.
2. Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku już począwszy 1. stycznia 1921.
3. Kurs nowych akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru Mp. 500, dla nowych zaś subskrybentów Mp. 580 za sztukę.
4. Cenę kupna należy w całości złożyć przy zgłoszeniu w gotówce wraz z 5 prc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1. stycznia 1921 do dnia zapłaty a nadto na koszta druku po Mp. 20 od każdej akcji. Na uiszczoną wpłatę, wydawać się będzie tymczasowe potwierdzenia.
5. Akcjonarjusze chcący wykonać prawo poboru, mają nadto w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje bez arkuszy kuponowych, względnie tymczasowe poświadczenia, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania poboru.
6. Termin subskrypcji upływa z dniem 30. kwietnia 1921.

Przydział nowych akcji uskuteczni dyrekcja banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.

Nowe akcje wydane będą po skonfekcjonowaniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Na wypadek nieprzydzielenia akcji zwróci Bank wpłacone kwoty z 3 prc. odsetkami. 3656

Zgłoszenia przyjmują: **Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie i jego oddziały, Bank dyskontowy Warszawski i jego Oddział lwowski, Austrjacki Zakład dla handlu i przemysłu we Wiedniu, Union-Bank we Wiedniu.**

Lwów, w marcu 1921. (Przedruku nie płacimy.) *Rada Nadzorcza.*

A-I-D-A

PRAWDZIWE

vérgé combustible.

BIBUŁKI CYGARETOWE W KSIĄŻECZKACH

I TUTKI HYGIENICZNE

z WATĄ

Prawdziwe tylko z wodnym znakiem „SZABELKA"!

Fabryka Lwów Sakramentek 16.

3037

Lp. 7612/1095 op. Lwów 1. kwietnia 1921.

PRZETARG OFERTOWY

na dostawę drzewa opałowego

Dział budowlano-kwaterunkowy Okręgu Gen. Lwów zakupi większą ilość drzewa opałowego twardego i miękkiego (około 80 tysięcy metrów przestrzennych).

Oferty pisemne zapieczętowane wraz 5% wadjum wartości oferowanej drzewa należy wnosić do rąk Szefa działu Bud.-Kwat. ul. Fredry 2. do dnia 15. kwietnia br pod napisem: Oferty na dostawę drzewa opałowego. Drzewo oferowane musi być zdrowe możliwie suche, łupane.

Oferta może opiewać na całą ilość albo część jednak najmniej 1.000 m³. Jeżeli oferta opiewa w ilościach wagonowych, należy podać ilość m³ w wagonie a 10 000 kg. Oferta powinna zawierać cenę loco stacja załadowcza. Jako stację odbioru mogą być brane pod uwagę Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Jarosław ewentualnie Stryj lub Łańcut.

Oferent jest obowiązany po zatwierdzeniu oferty uzupełnić złożone wadjum do wysokości 15% jako zabezpieczenie dotrzymania warunków umowy.

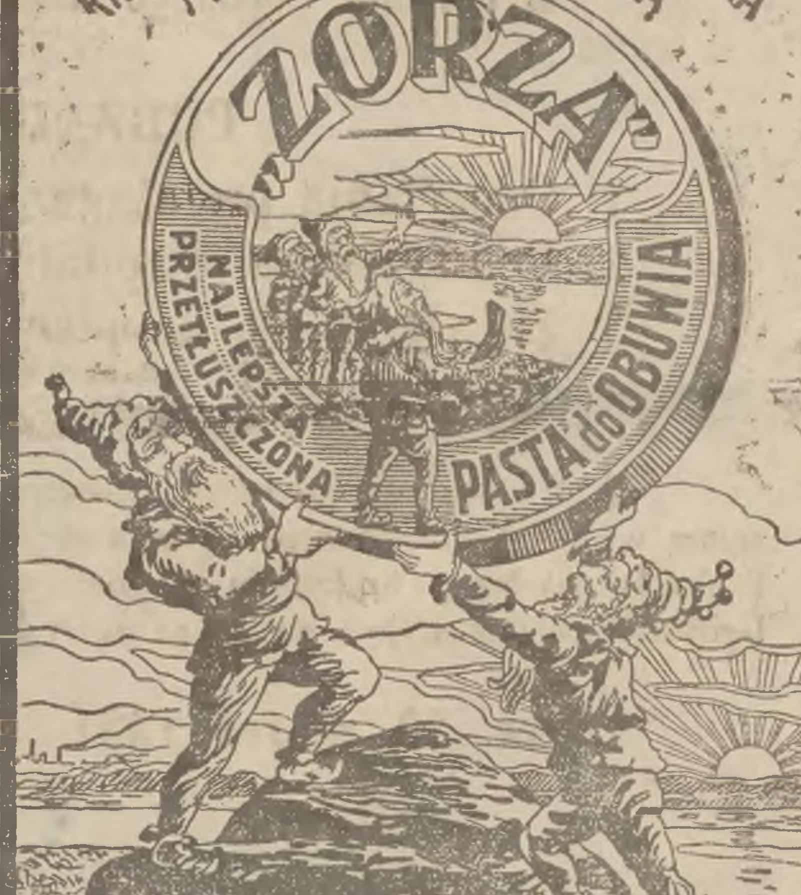
Zapłata za dostarczone drzewo nastąpi w Komisji Gospodarczej Działu Bud.-Kwat. D. O. Gen. za kwitem ostemplowanym na koszt dostawcy według skali II. i III.

Wyjaśnień dotyczących powyższej dostawy udzieli Ref. opałowy D. B. K. Fredry 2.

Dział Bud. Kwat. D. O. Gen. Lwów.
Szef działu:
3793 **Inż. E. Bisanz ppułk. m. p.**

NARESZCIE!

WSZYSCY PRZEKONALI SIĘ, ŻE NAJLEPSZE KRAJOWE i ZAGRANICZNE PASTY DO OBUWIA PRZEWYŻSZA DOBROCIĄ



NAGRODZONA MEDALEM NA WYSTAWIE „KRÓLESTWO MODY"

ponieważ:

- **ZORZA** jest to jedyna pasta-krem najwyższego gatunku, wyrabiana z tłuszczów naturalnych.
- **ZORZA** jest to jedyna pasta przetłuszczona, a nadmiar tłuszczu chroni skórę od pękania.
- **ZORZĘ** wystarczy używać raz na tydzień, pozostałe dnie przecierając tylko flanelką.
- **ZORZA** najbardziej zeschniętą skórę czyni miękką, elastyczną i wielce trwałą.
- **ZORZA** nawet starej popękanej skórze, po kilkakrotnem użyciu, nadaje wygląd nowej.
- **ZORZA** chroni skórę od wilgoci i niszczącego działania potu.

Kup, a znajdziesz miljonówkę

KRAJOWA WYTWÓRNIA CHEMICZNA

Warszawa, Nowolipki 72, dom wł., tel. 187-94 i 238-90.

Reprezentant na Lwów: WILHELM WYSPIAŃSKI Lwów Franciszkańska 17.
Reprezentant na Galicję: Erlich i Reiter, Lwów, Kołłątaja Nr. 8.

„OIKOS"

Związkowe Zakłady Przemysłu i Budownictwa Drzewnego

Spółka Akcyjna.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

odbędzie się

w poniedziałek dnia 18. kwietnia o godzinie 4 popołudniu

w gmachu Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu.
2. Podwyższenie kapitału akcyjnego do Mkp. 150,000.000.
3. Zatwierdzenie kooptacji członka Rady Zawiadowczej.
4. Wnioski.

P. T. Akcjonarjusze, którzy zamierzają wziąć udział w Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 15. statutu złożyć swoje akcje najdalej do dnia 10. kwietnia 1921 w kasie Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie na które oprócz: 1) pokwitowania wydane im będą także. 2) karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Lwów, 30. marca 1921

Rada Zawiadowcza.

§. 14. Posiadanie 10 akcji nadaje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może być wykonywane przez każdego akcjonarjusza, także i przez pełnomocnika bez względu na to, czy ten jest akcjonarjuszem lub nie.

Kobiety wykonywują prawo głosowania osobiście lub przez swych małżonków. Jako ustawowych zarządców ich majątku bez osobnego pełnomocnictwa, albo przez innych pełnomocników; osoby będące pod kuratelą lub opieką i osoby prawne przez swych ustawowych, względnie statutowych zastępców bez osobnego pełnomocnictwa. Każdemu akcjonarjuszowi wolno dla wszystkich przysługujących mu głosów ustanowić tylko jednego pełnomocnika.

§. 15. Celem wykonywania prawa głosowania należy akcje uzasadniające prawo głosowania do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe złożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem w kasie Spółki lub w innem miejscu wskazanem przez Radę Zawiadowczą. Akcjonarjusze, którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania otrzymają karty legitymacyjne opiewające na ich nazwiska z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

§. 22. Wszystkie uchwały zastrzeżone Walnemu Zgromadzeniu zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów wniosek uważa się za odrzucony. Do powzięcia uchwały w przedmiotach wymienionych w 21. ust. 1, 7, 9, jest koniecznem, by conajmniej połowa emitowanego kapitału akcyjnego na Walnem Zgromadzeniu była reprezentowana i na wniosek się zgodziła. 3853

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.